

Skandal na kampusie. Dietrich Schwanitz czyta teorię systemów Niklasa Luhmanna

ABSTRACT. Denka Andrzej, *Skandal na kampusie. Dietrich Schwanitz czyta teorię systemów Niklasa Luhmanna* [Scandal on campus. Dietrich Schwanitz reads Niklas Luhmann's systems theory]. „Przestrzenie Teorii” 24, Poznań 2015, Adam Mickiewicz University Press, pp. 31–48. ISBN 978-83-232-2982-7. ISSN 1644-6763. DOI 10.14746/pt.2015.24.2.

Niklas Luhmann (1927–1998) is one of the most distinguished sociologists of the twentieth century and the author of systems theory, which to a great extent has been accommodated into linguistics. Dietrich Schwanitz (1940–2004), an anglicist, is one of the most interesting interpreters of Luhmann on the basis of literary studies. Schwanitz is also known as a writer and author of the novel *Campus* (*Der Campus*, 1995). The main character, a sociologist, Hanno Hackmann, is wrongly accused of the sexual harassment and rape of a student. His reckless romance is exploited by various people in the university milieu to achieve their own goals. In fact, these people are, however, only the representatives of various social systems, especially politics and the media. Striving for re-election, the university rector needs this matter for his campaign, and the media are only interested in a scandalous story to be exploited for some time. Social communication does not reflect reality, and, at the same time, can be described as based on the “reduction of complexity” (“Komplexitätsreduktion”). This is one of the most important concepts in Niklas Luhmann's work. It turns out that systems theory provides the specific key to interpret the novel.

Wstęp

Na samym początku warto odnieść się do dwóch wymienionych w tytule postaci. Nieżyjący już Niklas Luhmann (1927–1998) jest jednym z najwybitniejszych socjologów XX wieku, twórcą rozwijanej na przestrzeni kilku dekad, w nowatorski sposób ugruntowanej teorii systemów. Z perspektywy nauk filologicznych, w szczególności literaturoznawstwa, teoria ta jest postrzegana jako jedno z metodologicznych podejść (raczej nienajłatwiejszych i nie najbardziej oczywistych) do uprawiania socjologii literatury – czy też: szerzej – socjologii sztuki, socjologii kultury¹. Dla

¹ Socjologia kultury to raczej koncepcja Pierre'a Bourdieu, w przypadku Niklasa Luhmanna należałoby raczej mówić o socjologii sztuki, gdyż „sztuka” jest jednym z wyodrębnionych i opisanych przez niego systemów. Zob. O. Sill, *Literatur in der funktional differenzierten Gesellschaft. Systemtheoretische Perspektiven auf ein komplexes Phänomen*, Wiesbaden 2001, s. 35–38, 96–110.

literaturoznawstwa istotne są chociażby prace Gerharda Plumpego, Nielsa Werbera, Olivera Silla², ale teoria systemów znajduje zastosowanie również w różnych innych dziedzinach filologicznych, takich jak na przykład językoznawstwo kognitywistyczne (Hans Strohner), dydaktyka (Dominik Lewiński) czy chociażby translatoologia (Jan Winczorek)³.

Dietrich Schwanitz (1940–2004), anglista, przez wiele lat profesor uniwersytetu w Hamburgu, jest przede wszystkim znany jako autor bulwersującej, ale też przezabawnej powieści zatytułowanej *Der Campus* (1995). Jej ekranizacji dokonał Sönke Wortman, reżyser, który w Polsce dał się poznać za sprawą takich obrazów jak *Mężczyzna, przedmiot pożądania* (1994), *Cud w Bernie* (2003) czy *Papieżyca Joanna* (2009). Film *Der Campus* (1998), który nie był w Polsce pokazywany, w Niemczech przyczynił się przede wszystkim do spopularyzowania literackiego pierwowzoru. Mniej znany jest natomiast fakt, iż Schwanitz (obok wspomnianych już Plumpego, Werbera i Silla) jest również jednym z ciekawszych interpretatorów Niklasa Luhmanna na gruncie literaturoznawstwa. Jego rozprawa *Systemtheorie und Literatur. Ein neues Paradigma*⁴ ma charakter zabawnego popularnonaukowego wykładu. Zawiera – oprócz celnych przykładów, point, ilustracji – również wymyślone rozmowy fikcyjnych i niefikcyjnych postaci literatury światowej, na przykład Sherlocka Holmesa z Watsonem, Hamleta z Szekspirem, Brechta z Beckettem, Shawem, Pirandellim, Ionesco (jako pacjentami zakładu psychiatrycznego) czy Oskara Wilde’a z M. Teste, alegoryczną postacią z esejów Paula Valery’ego. Czego się natomiast prawie wcale nie zauważa, to okoliczności, że także powieść *Der Campus* jest wykładem teorii systemów, swoistym odczytaniem myśli Niklasa Luhmanna w formie beletrystycznej. Teza ta jest przedmiotem dalszych rozważań.

² N. Werber, *Literatur als System. Zur Ausdifferenzierung literarischer Kommunikation*, Opladen 1992; G. Plumpe, N. Werber, *Literatur ist codierbar. Aspekte einer systemtheoretischen Literaturwissenschaft*, [w:] *Literaturwissenschaft und Systemtheorie. Positionen, Kontroversen, Perspektiven*, hrsg. S.J. Schmidt, Opladen 1993, s. 9–43; O. Sill, dz. cyt.

³ H. Strohner, *Textverstehen. Kognitive und kommunikative Grundlagen der Sprachverarbeitung*, Opladen 1990; D. Lewiński, *Krajobraz samoreferencji. Systemowo-konstrukttywistyczne rozumienie dydaktyki polonistycznej*, [w:] *Antynomie wartości. Problematyka aksjologiczna w literaturze i dydaktyce*, red. A. Morawiec, R. Jagodzińska, A. Klepaczko, Łódź 2006, s. 327–335; J. Winczorek, *Przekłady prac Niklasa Luhmanna na język polski*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2011, t. 7, nr 2, <http://www.qualitativesociologyre.org/PL/archive_pl.php>, dostęp: 17.06.2014.

⁴ D. Schwanitz, *Systemtheorie und Literatur. Ein neues Paradigma*, Opladen 1990.

1. *Der Campus* – powieść uniwersytecka. Fabuła i recepcja

Powieść Schwanitza jest z założenia rozrywkowa, trywialna, ponieważ farsowa, operuje rozpowszechnionym w krajach anglosaskich schematem powieści uniwersyteckiej, kampusowej (*campus novel*)⁵. Zwraca się uwagę na szereg podobieństw i strukturalną zbieżność jej fabuły z fabułą powieści Toma Wolfe’a *Ognisko próżności* (*The Bonfire of the Vanities*, 1987, wyd. pol. 1996)⁶. Powieść Schwanitza cieszyła się dużą popularnością, i to w szerokim kręgu czytelników (również dzięki wspomnianej ekranizacji). Doczekała się nadto znaczącej recepcji krytyczno-literackiej, w tym krytycznej w ścisłym znaczeniu tego słowa, a to ze względu na przesłanie nie do końca mieszczące się w ramach politycznej poprawności⁷. Warto przy tym nadmienić, iż była omawiana w słynnym programie telewizyjnym *Kwartet Literacki* Marcela Reich-Ranickiego⁸.

Bohater powieści, Hanno Hackmann, to (podobnie jak Luhmann) wybitny socjolog oraz (podobnie jak sam Schwanitz) profesor uniwersytetu w Hamburgu. Przez lekkomyślność wdaje się w gorący romans ze swoją studentką i niedoszłą magistrantką, Babsi. Mimo oczywistego konfliktu interesów i służbowej pozycji, która w podobnych relacjach zakłada powściągliwość, Hackmann nie jest ani cynicznym podrywaczem, ani osobą, która molestuje swoją podopieczną. Zdaje się być raczej nieco fajtłapowatym, roztargnionym profesorem, który ulega wdziękom przebojowej, atrakcyjnej i niepozobawionej tupetu studentki. Cóż z tego, skoro nieszczęśliwy splot okoliczności sprawia, iż profesor zostaje oskarżony o gwałt, podlega izolacji, staje przed komisją dyscyplinarną, zostaje pozbawiony stanowiska, opuszcza go żona. Powodem oskarżenia Hackmanna stają się nie tyle starania, by odkryć prawdę, ile raczej interesy różnych osób ze środowiska akademickiego. Wielu potrzebuje Hackmanna jako kozła ofiarnego: rektor Schacht, aby być wybranym na kolejną kadencję; profesor Weskamp, naukowa miernota i karierowicz, aby zamie-

⁵ Jej najważniejszymi przedstawicielami w drugiej połowie XX wieku są profesorowie anglistyki Malcolm Bradbury oraz David Lodge. Zob. W. Nowicki, *Campus novel*, [w:] *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, S. Tynecka-Makowska, Kraków 2006, s. 102–104.

⁶ Zob. np. B. Müller, *Das süßsaure Schmunzeln der Gremienhirsche. Ein Campus und die Folgen: Warum und zu welchem Ende es den Universitätsroman gibt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 06.10.1998, nr 231, s. L14.

⁷ Zob. np. S. Möller, *Sexual Correctness: Die Modernisierung antifeministischer Debatten in den Medien*, Opladen 1999.

⁸ Zob. TRANSKRYPCJA omówienia z 1995 roku [w:] *Das Literarische Quartett. Gesamtausgabe aller 77 Sendungen von 1988 bis 2001* [CD-ROM], Berlin 2005 (*Digitale Bibliothek*: 126), s. 2734–2745.

nić przewodniczenie komisji dyscyplinarnej na fotel prorektora; rzeczniczka ds. kobiet, profesor Wagner, aby uzasadnić konieczność istnienia swojej funkcji; profesor Schäfer, historyk, aby odwrócić uwagę od swojego spektakularnego odkrycia; Martin Sommer, student germanistyki, który nie poradził sobie z pracą magisterską, a zarazem początkujący dziennikarz, aby znaleźć temat dla swojego brukowca. Skandal obyczajowy w łonie *alma mater* jest dla nich niczym dar niebios. Można by rzec, że narracje napędzają się same, żyją własnym życiem, nijak się mają do zbyt skomplikowanej prawdy profesora Hackmanna i studentki Babsi, bo nie odzwierciedlają faktów. Podpatrzone przez postronnych świadków seksualne zbliżenie staje się gwałtem, uwiedziony uwodzicielem, fantazja faktem, a teatr rzeczywistością. I w tym miejscu właściwie należałoby już zacząć mówić językiem Niklasa Luhmanna. Bo też sama powieść jest niejako napisana Luhmannem, jest kongenialnym zobrazowaniem jego teorii. Intuicję tę potwierdza jeden z krytyków (Karl Corino) w *Das Literarische Quartett*:

Co do mnie tutaj szczególnie trafia, to to, że jest człowiek, który w takim zakresie pojmuje teorię, człowiek ten jest również znaczącym badaczem, zastosował teorię systemów w anglistyce, w swoim fachu – jest dla mnie frapujące, w jaki sposób inkorporuje on centralne tezy teorii systemów do swojej książki. W teorii systemów zawsze chodzi o **redukcję kompleksowości** [...]⁹.

Odpierając zarzut Ranickiego, iż Corino przesadnie epatuje skomplikowanym językiem naukowym oraz obcym słownictwem, krytyk upraszcza problem, odnosząc go do sytuacji głównego protagonisty:

Teraz [autor] pokazuje mianowicie, w jaki sposób ze skomplikowanej relacji pomiędzy Babsi, studentką, a profesorem zostaje uczyniona prosta prawda, która na koniec go zniszczy. A więc pokazuje, w jaki sposób staje się [on] **ofiara swojej własnej teorii**¹⁰.

2. Profesor Hackmann jako ofiara „redukcji kompleksowości”

„Redukcja kompleksowości” („Komplexitätsreduktion”), której ofiarą pada Hackmann, nie jest zjawiskiem destrukcyjnym. Wręcz przeciwnie, w świetle teorii systemów jest ona warunkiem niezbędnym, umożliwiającym funkcjonowanie społeczeństwa:

⁹ *Das Literarische Quartett*, s. 2736. Wszystkie tłumaczenia cytatów obcojęzycznych, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą ode mnie – A.D. Dotyczy to też wyróżnień.

¹⁰ Tamże, s. 2737.

[...] Luhmann sformułował tezę, która uczyniła go sławnym: była to teza o redukcji kompleksowości jako podstawowym wyznaczniku relacji system–środowisko oraz czynnikiem wpływającym na procesy samowytwarzania się systemów. Środowisko jest tu bowiem postrzegane jako posiadające cechę nadmiernej kompleksowości – na przykład dla świadomych jednostek byłaby to nadmierna ilość możliwości przeżywania oraz działania – natomiast systemy jako konstytuujące siebie same dzięki selektywnej rekonstrukcji i jednocześnie redukcji owej kompleksowości, tak aby **zachować własną spójność**, a w przypadku systemów społecznych – **tożsamość**. Redukcja kompleksowości umożliwia zatem systemom osiągnięcie wystarczającego dla zachowania integracji stopnia przeżyć oraz działań w świecie, charakteryzującym się znacznie większą aniżeli systemowe możliwości ich wykorzystania, ilością możliwości przeżywania oraz wzajemnego oddziaływania. A zatem, redukcja **zapobiega nadmiernemu obciążeniu poznawczemu i emocjonalnemu i ewentualnej dezintegracji** – entropii – systemów społecznych¹¹.

Rzeczywistość jest przecież „kontyngentna” (przygodna, przypadkowa, niepewna)¹² – krótko mówiąc – zbyt skomplikowana, aby przez poszczególnych protagonistów mogła być rekonstruowana szczegółowo. Tak naprawdę nie jest to zresztą zadanie poszczególnych protagonistów, bo przecież w ujęciu Luhmanna ludzie są poza systemem. To nie ludzie komunikują, tylko same komunikacje komunikują¹³. Nazwiska są w świetle powyższego jedynie czymś w rodzaju metek na markowych ubraniach, są to adresy osób, którym można przypisać wypowiedź komunikacyjną oraz ewentualną informację zwrotną. Na dobrą sprawę Hanno Hackmann nie jest ofiarą swoich oprawców, konkurentów (rektora, karierowicza, początkującego dziennikarza, pełnomocniczki), którzy na swój użytek wykorzystują narracje sprowadzające się do oskarżających dictów w rodzaju ‘Profesor Hackmann jest zły’ lub ‘Profesor Hackmann to gwałcieciel’, lecz

¹¹ G. Skąpska, *Niklas Luhmann i teoria systemów społecznych. Wstęp do wydania polskiego*, [w:] N. Luhmann, *Systemy społeczne. Zarys teorii ogólnej*, przeł. M. Kaczmarczyk, wyd. 2 popr., Kraków 2012, s. vii–xviii, s. xiv; N. Luhmann, *Soziale Systeme. Grundriß einer allgemeinen Theorie*, 2. Aufl., Frankfurt a.Main 1985 (1984) s. 45 i nn.

¹² W przypadku Luhmanna pojęcie „kontyngencji” oznacza „zanegowanie konieczności i niemożliwości”. Zob. D. Krause, *Luhmann-Lexikon. Eine Einführung in das Gesamtwerk von Niklas Luhmann mit 27 Abbildungen und über 500 Stichworten*, 2. – vollst. überarb., erw. und aktualisierte Aufl., Stuttgart 1999, s. 140. Innymi słowy, chodzi tu o „nieoznaczony wybór potencjalnych możliwości działania, jaki stanowi cechę działania społecznego” – zob. G. Skąpska, dz. cyt., s. x.

¹³ Zob. M. Berghaus, *Luhmann leicht gemacht. Eine Einführung in die Systemtheorie*, 2., überarb. und erg. Aufl., Köln / Weimar / Wien 2004, rozdz. 5.3. *Nur soziale Systeme kommunizieren – Menschen sind draußen*, s. 63–67 oraz rozdz. 5.4. *Auch menschliches Bewusstsein ist draußen*, tu szczególnie s. 67–69. Również N. Luhmann, *Einführung in die Systemtheorie*, hrsg. von Dirk Baecker, Heidelberg 2002, s. 79.

ofiara owych narracji. W ujęciu systemowym Hanno Hackmann w ogóle nie jest ofiarą, a jedynie punktem odniesienia na styku kilku systemów społecznych. Warto też uściślić, że Niklas Luhmann w swojej teorii nie mówi o narracjach, a o „komunikacjach”. To one są domeną poszczególnych systemów społecznych. Systemy operują właśnie za pomocą komunikacji. Nadrzędnym systemem jest społeczeństwo („Gesellschaft”), zawierające w sobie szereg podsystemów, z których najważniejsze to „polityka”, „media”, „prawo”, „nauka”, „ekonomia”, „religia”, „sztuka” (w tym też „literatura”)¹⁴. Systemy mogą mieć bardzo różny zasięg:

System społeczny wyobraża w rozumieniu potocznym całe społeczeństwa. [...] Ale pojęcie to sięga dalej. Na przykład cała ekonomia w społeczeństwie lub sama firma BASF, wszystkie mass media razem wzięte, czyli system mass mediów, lub sam ‘Buxtehuder Bote’, stowarzyszenie dziennikarzy, jakaś rodzina, Flip i Flap, grupka ludzi przy barze w knajpie, seminarium na uniwersytecie lub Habermas i Luhmann podczas spotkania – to wszystko są systemy społeczne¹⁵.

Systemy to konstelacje ludzi, w których odbywa się komunikacja, czyli również nieformalne powiązania, spotkanie towarzyskie *etc.* W teorii Luhmanna nie są one tak dokładnie opisane jak istotne systemy społeczne, na przykład nie posiadają podstawowych rozróżnień, tak zwanych kodów binarnych¹⁶. A więc organizacje, gazety, firmy to systemy. Bądź co bądź, w przypadku uniwersytetu opisywanego w powieści *Der Campus* także mamy zresztą do czynienia z systemem¹⁷.

Posługując się Luhmannowską terminologią, można stwierdzić, iż Hackmann „irytuje” poszczególne „obserwujące” go systemy do tego stopnia, iż powoduje nadmierne, ekscesywne wytwarzanie się „komunikacji”¹⁸. Te komunikacje (w warstwie semantycznej sprowadzające się do oskarżeń wobec profesora Hackmanna) nie odzwierciedlają faktów, bo

¹⁴ Zob. D. Krause, dz. cyt., ryc. 12a., s. 36; C. Baraldi, G. Corsi, E. Esposito, *GLU: Glossar zu Niklas Luhmanns Theorie sozialer Systeme*, Frankfurt a. M. 1997, s. 176 i nn.; H. Müller, *Systemtheorie und Literaturwissenschaft*, [w:] *Neue Literaturtheorien. Eine Einführung*, hrsg. von K.-M. Bogdal, Opladen 1990, s. 201–217 (tu: 206).

¹⁵ M. Berghaus, dz. cyt., s. 61.

¹⁶ Vgl. Baraldi, dz. cyt., s. 33 i nn.

¹⁷ Szereg tekstów Luhmann poświęcił uniwersytetowi jako instytucji i funkcjonowaniu środowisk uniwersyteckich. Warto tu m.in. zwrócić uwagę na rozważania, czy uniwersytet jest instytucją (w znaczeniu socjologa Helmuta Schelsky’ego), czy organizacją. Zob. N. Luhmann, *Die Universität als organisierte Institution*, [w:] tegoż, *Universität als Milieu*, Bielefeld 1992 (Kleine Schriften hrsg. von A. Kieserling), s. 90–99.

¹⁸ Irytowalność nie jest w ujęciu Luhmanna pojęciem psychologicznym, lecz „oznacza podatność systemów na oddziaływania ich otoczenia, a więc dotyczy możliwości wytwarzania komunikacji w następstwie obserwowania przez te systemy zjawisk zachodzących w ich otoczeniu”. Zob. J. Winczorek, dz. cyt., s. 63.

komunikacja – jak to widzi Luhmann – nie odzwierciedla rzeczywistości. Nieprzydatne są tutaj tradycyjne metafory lustra, koncepcje mimetyzmu *etc.*¹⁹. To, co jest istotne w przypadku komunikacji, to ich przyłączalność lub – ściślej rzecz ujmując – nawiązywalność do nich („Anschlussfähigkeit”)²⁰. Jak już wspomniano, komunikacje są przetwarzane w ramach poszczególnych systemów. Jest więc tak, że rektor, karierowicz, początkujący dziennikarz, pełnomocniczka ds. kobiet są jedynie eksponentami poszczególnych systemów, chociażby systemu „polityki” czy „mediów”, „nauki” i „prawa”. Teoria Luhmanna operuje wspomnianymi kodami binarnymi, jak na przykład w wypadku polityki: „mieć władzę” – „nie mieć władzy”, mediów: „informacja” – „brak informacji”, nauki: „prawda” – „nieprawda”, prawa: „prawo” – „brak prawa”²¹. Warto omówić to na przykładzie tych właśnie kilku systemów, których funkcjonowanie zdaje się w szczególności sposób być poddane refleksji w powieści *Der Campus*.

3. Systemy społeczne na kampusie

3.1. Polityka na kampusie

Polityka to system, który operuje kodem binarnym „mieć władzę” – „nie mieć władzy” („władza” – „opozycja”); wszelkie komunikacje wspierające program władzy mają „wartość przyłączającą się” („Anschlusswert”), a te nawiązujące do programów opozycyjnych mają „wartość refleksyjną” („Reflexionswert”)²². Według tego schematu odbywa się walka o władzę na kampusie i zarazem w *Der Campus*, czyli w powieści. Rektor Schacht drży o to, czy zostanie wybrany na następną kadencję, i potrzebuje przed zbliżającymi się wyborami tematów, które umocniłyby jego władzę, czyli wytwarzałyby komunikacje posiadające „wartość przyłączającą się”. Tematów brak, gdyż władza ludzi z jego pokolenia, byłych reformatorów pokolenia 68, nieco się zużyła. Skutkiem tego jest postępująca biurokratyzacja, spadek poziomu nauczania, degrengolada, nijakość *etc.* Jednym z głosów sprzeciwu, czyli komunikacji typu refleksyjnego, jest ten artyku-

¹⁹ O problemach nadmiernej referencjalizacji przy posługiwaniu się teorią systemów pisze G. Sautter, przestrzegając przed „pułapką odzwierciedlenia” („Widerspiegelungsfalle”). G. Sautter, *Politische Entropie. Denken zwischen Mauerfall und dem 11. September 2001* (Botho Strauß, Hans Magnus Enzensberger, Martin Walser, Peter Sloterdijk), Paderborn 2002, s. 41 nn. Zob. też N. Luhmann, *Die Gesellschaft der Gesellschaft*, 2. Aufl., Frankfurt a.M. 1999 (1997), t. 1, s. 537 nn.

²⁰ D. Krause, dz. cyt., s. 84.

²¹ Zob. tamże, s. 36 (ryc. 12a); C. Baraldi, dz. cyt., s. 176 i nn.

²² C. Baraldi, dz. cyt., s. 135 i nn.

lowany przez profesora Hackmanna, który stara się za wszelką cenę podnieść standardy w nauce i dydaktyce. Kpi z tolerowanej praktyki przynoszenia gotowców na egzamin, antyautorytarnej pedagogiki, oburza się na „brednie o terrorze wymagań i dyskryminacji” („Gefasel von Leistungsterror und Diskriminierung”)²³, wścieka się na profesorów chcących likwidacji egzaminu połówkowego, a tych, którzy dążą do likwidacji testów zaliczeniowych, najchętniej poddałby testom na inteligencję.

Przeciwko rektorowi aktywizują się również inne grupy interesów, szczególnie – za sprawą domniemanego przypadku molestowania seksualnego jednej ze studentek – uniwersyteckie feministki, które żądają respektowania praw kobiet. Sprawa jest eksponowana podczas demonstracji, w znaczeniu politycznym, jako ocena władzy rektora:

Miarodajne dla wszystkich nauczycielek akademickich i studentek będzie to, czy kierownictwo uniwersytetu na serio traktuje wspieranie kobiet na uniwersytecie! [...] Wkrótce będziemy mieli wybory na stanowisko rektora. A urzędujący rektor obiecał, że będzie wspierał kobiety w ich walce. (C, s. 225)

Hasła głoszone przez demonstrantki mają również wartość refleksyjną i są dla piastującego urząd rektora Schachta niebezpieczne, gdyż otwarcie uderzają w aktualną władzę. Rektor przez długi czas nie jest w stanie uruchomić wystarczająco mocnych komunikacji o charakterze przyłączającym się. Krótko mówiąc, potrzebne mu jest coś, co by się nadawało na kampanię wyborczą:

Coś, czym mógłby nawiązać do swoich heroicznych czasów, kiedy mógł wypromować się jako przodownik walki przeciwko uniwersytetowi konserwatywnych profesorów (‘Ordinarienuniversität’, dosł. uniwersytetowi profesorów zwyczajnych) i reakcji. Gdyby gdzieś wybuchła prawdziwa walka partyjna, zasadniczy spór pomiędzy lewicą a prawicą, ze znanym profesorem (‘Ordinarius’) jako reakcyjnym przeciwnikiem, to byłoby smakowite. Ale gdzież są przeciwnicy z tamtych czasów? (C, s. 89)

Rektor szuka konkurenta, na którego tle mógłby zaistnieć, to znaczy pokazać, że się od niego diametralnie różni. Wszystko w myśl teorii systemów, w której rozróżnianie jest naczelną zasadą. Dyrektywa nawiązująca do Spencera Browna brzmi „*Draw a distinction*, dokonaj rozróżnienia!”²⁴. Pomysł Schachta na kampanię wyborczą polega więc na aliansie z feministkami, przy czym karierowicz Weskamp, przyszły zastępca, miałby znaleźć uznanie jako „mściciel kobiet” („Rächer der Frauen”,

²³ Dalej cytowane jako „C” z podaniem numeru strony według wydania kieszonkowe wydawnictwa Goldman – D. Schwanitz, *Der Campus*, München 1995.

²⁴ Zob. N. Luhmann, *Einführung in die Systemtheorie...*, s. 80; O. Sill, dz. cyt., s. 50; C. Baraldi, dz. cyt., s. 124.

C, s. 283), a konserwatywny profesor Hackmann urósłby do rangi wielkiego oponenta politycznego: „[...] wtedy ten skandal będzie symptomem walki o przekonania, wtedy będzie chodziło o pytania zasadnicze. A kobiety mielibyśmy po swojej stronie” (C, s. 285).

Komunikacje osaczające (obserwujące) Hackmanna jako domniemanego gwałciciela nabierają charakteru komunikacji politycznych, i to takich, które wspierają program aktualnej władzy. Hackmann, który wcale do władzy nie dąży, gdyż nie ma ambicji politycznych, zostaje przyparty do muru bezpodstawnymi oskarżeniami, więc podnosi rzuconą mu rękawicę. Pracownik naukowy przemienia się w ‘zwierzę polityczne’. Podczas posiedzenia komisji dyscyplinarnej wygłasza płomienne przemówienie, którego nie powstydziliby się sam prezydent Stanów Zjednoczonych²⁵. Mimo że pozbawiony stanowiska, nie opuszcza kampusu, udziela alternatywnych konsultacji studentom socjologii i kulturoznawstwa, krytyczną refleksją towarzyszy wszelkim aktywnościom rektora Schachta:

On rozkoszuje się byciem kimś w rodzaju naukowego Robin Hooda. Gra akademickiego buntownika społecznego. Odnalazł rolę swojego życia. Diogenes w beczce. Jest dystyngowanym wyrzutkiem, dostarczycielem sensu dla kultury protestu, nie dla establishmentu. (C, s. 383)

3.2. Media, prawo i nauka na kampusie

Media jako system operujący z kolei kodem binarnym „informacja” – „brak informacji”. Upraszczając, można to sprowadzić do dziennikarskiej zasady, że coś jest newsem, a coś nim nie jest. Media funkcjonują w ten sposób, że potrzebują czegoś skandalizującego, kontrowersyjnego:

Ich preferencja dla informacji, która poprzez publikację traci swoją wartość skakiwania, a więc ciągle jest poddawana transformacji na brak informacji, czyni zauważalnym, że funkcja mass mediów polega na ciągłym wytwarzaniu i przetwarzaniu irytacji – a nie w poszerzaniu poznania czy też wychowywaniu w kierunku zgodności z normami²⁶.

Nieco konserwatywny, trzymający się standardów profesor Hackmann, aż do czasu afery ze studentką przykładowy ojciec i mąż, który miałby molestować seksualnie, a nawet zgwałcić swą podopieczną, jest dla opisywanej w powieści gazety w rodzaju JOURNALa łupem wprost

²⁵ Ta opinia dotyczy ekranizacji z 1998 r., kiedy to przetoczyła się już afera Clinton – Lewinsky. Zob. F. Rumler, *Hölle der Frauen*, „Der Spiegel“ 1998 nr 6, s. 154–156 (tu: 155).

²⁶ Zob. N. Luhmann, *Die Realität der Massenmedien*, 2. Aufl., Opladen 1996 (1995), s. 174.

idealnym. Jest to, jak twierdzi stający po stronie Hackmanna doświadczony wydawca, Hirschberg, specyficzny rodzaj prasy, agresywnego tabloidu, który przełamuje pewną niepisaną umowę, swoisty konsens, aby nie tykać osobistych spraw polityków.

W systemie jest słaby punkt. Mieszanka polityki i moralności seksualnej, która jest nowa na rynku. [...] Przypadek w pańskim instytucie, molestowanie seksualne, protest feministyczny, polityczna poprawność. To jest jak reakcja jądrowa, która uwalnia nowe promieniowanie. Śmiertelne promieniowanie. Powoduje raka w polityce i raka w dziennikarstwie. (C, s. 271)

Granice te były mocno dyskutowane w połowie lat 90. XX wieku, chociażby przy okazji afery Clinton – Lewinsky (1998), która wydaje się stanowić istotne tło dla recepcji powieści *Der Campus*, a jeszcze bardziej dla jej ekranizacji (por. też przyp. 25). W świecie ciągłej pogoni za sensacją kryteria stawiane potencjalnym ‘tematom’ są coraz bardziej wyśrubowane. Dlatego początkujący dziennikarz, Martin Sommer, ustala najpierw z redaktorem naczelnym JOURNALA, Bülhoffem, czy informacja nadaje się na *story*:

Czy jesteśmy zainteresowani przypadkiem molestowania seksualnego? Profesor zmusza studentkę do rozpusty i takie tam? Jesteśmy? Jeżeli z tego będzie *story*. Oczywiście sprawdzę to wszystko. To przecież jasne. Okay, więc można zaczynać. Do widzenia, szefie. (C, s. 186)

Chodzi o to, żeby tę *story* można było przez jakiś czas eksplorować, dodając nowe fakty–niefakty, zwane nierzadko ‘faktami prasowymi’. Chodzi więc o wspomnianą „nawiązywalność” (*Anschlussfähigkeit*). Bülhoff konkluduje w następujący sposób:

Wtedy raduje się nakład, radują się ogłoszeniodawcy, a my będziemy trzymać rękę na pulsie. Tak na marginesie: co chcesz dalej robić, Martin? – kontynuował. Masz jeszcze coś w odwodzie? Przy tego typu sprawach zawsze trzeba mieć coś w odwodzie, żeby mieć kontynuację w kieszeni. (C, s. 216)

Im mniej obserwowane fakty wykreowaną opowieść będą potwierdzać, tym gorzej dla faktów – rzeczywistość zredukuje się wtedy do tych, które nie zaburzają konstrukcji. Ważne jest tylko odniesienie do poprzedniego elementu narracji („wydarzenia komunikacyjnego”²⁷). W momencie, kiedy wykreowana *story* zaczyna się załamywać, po prostu nie jest kontynuowana, zostaje zarzucona. Dementi są pisane małym druczkiem, na dalszych stronach gazet. Dociekanie prawdy, którym powinno się charakteryzować rzetelne dziennikarstwo, ma raczej coś z systemu nauki, która w języku Luhmanna operuje kodem binarnym „prawda” – „nieprawda”,

²⁷ O. Sill, dz. cyt., s. 50.

a ponadto raczej jest nudna i niespektakularna. Credo tabloidowego dziennikarstwa, wyrażające dystans do metod naukowych w dociekaniu prawdy, wykląda naczelną Bülhoff z rozbrajającą szczerością:

Socjologia – sam kiedyś trochę studiowałem socjologię. Powiedzieć ci coś? My jesteśmy prawdziwymi socjologami, my, dziennikarze! My mówimy, co się dzieje w społeczeństwie. (C, s. 216)

Kiedy z historii nie da się już nic wycisnąć, media znajdują sobie inny obiekt, który można przedstawiać jako „informację” przez określony czas. Systemy po prostu muszą się stale na nowo odtwarzać (*autopoiesis*)²⁸; modyfikują się, aby przetrwać, i dopasowują się do nowych okoliczności. Dotyczy to w równym stopniu systemu „mediów”, jak i „polityki”. Tak naprawdę chodzi tylko o ciągle nową pożywkę.

W powieści *Der Campus* możemy również zaobserwować funkcjonowanie innych systemów, takich jak na przykład **nauka** (kod binarny „prawda” – „nieprawda”) i **prawo** (kod binarny „prawo” – „brak prawa”). Oczywiście rzucają one zupełnie inne światło na sprawę domnianego przewinienia Hackmanna. I tak na przykład podczas kulminacyjnej sceny, publicznego posiedzenia uniwersyteckiej komisji dyscyplinarnej, pojawiają się głosy niektórych członków społeczności akademickiej (profesorowie Köbele i Nesselhauf), którzy swoimi logicznymi i fachowymi pytaniami potrafią zapędzić niejedną raz w kozi róg dążącego do linczu na Hackmannie przewodniczącego Weskampa oraz powoływanych przez niego świadków. Kluczowe okazuje się również to, iż zmanipulowana i przetrzymywana wcześniej w klinice psychiatrycznej Babsi ostatecznie dowodzi niewinności Hackmanna. Prokuratura nie może potwierdzić ustalonego przez komisję dyscyplinarną werdyktu. Stare niemieckie przysłowie mówi: „Boże młyny miela powoli, ale bardzo dokładnie” („Gottes Mühlen mahlen langsam, aber trefflich fein”). W przypadku Hackmanna to „powoli” jest jednak bardzo istotne. Profesor – jak wspomniano – traci wszystko: uznanie, stanowisko, żonę. W kontekście nauki przekonujące wydaje się inne lapidarne powiedzonko, austriacki aforyzm: „Cichy jest głos intelektu”²⁹. To pokazuje, jak głośno, silnie i destrukcyjnie potrafią oddziaływać komunikacje w systemie polityki i mediów, w przeciwieństwie do tych w nauce i prawie, i nie ma tu znaczenia, że nie wszystkie hipotezy naukowe są prawdziwe, a wyroki sądowe – sprawiedliwe.

²⁸ Zob. C. Baraldi, dz. cyt., hasło: *Autopoiesis*, s. 29–33.

²⁹ Por. S. Kaszyński, *Mądrość mówi przyciszonym głosem: aforyzmy austriackie*, Poznań 2000.

4. Weskamp rozmawia z Hackmannem. Systemy psychiczne i społeczne

Jeśli chodzi o samą naturę systemów, to i w tej mierze powieść *Der Campus* jest ciekawą ilustracją ich sposobu funkcjonowania. Luhmann dokonuje rozróżnienia pomiędzy systemami psychicznymi („psychische Systeme”, „Bewusstsein”) oraz społecznymi („soziale Systeme”). Te pierwsze operują za pomocą myśli, a wszelkie systemy społeczne (jak wspomniano) za pomocą komunikacji, co dotyczy zarówno nadrzędnego systemu „społeczeństwo” („Gesellschaft”), jak i głównych (także tych wspomnianych) podsystemów, organizacji i systemów *ad hoc* (por. też przyp. 15)³⁰. „Komunikacja” jest przedsięwzięciem, którego powodzenie wydaje się w myśl Luhmanna wątpliwe, dlatego zostaje zagwarantowana szeregiem społecznych obwarowań, a na płaszczyźnie teorii odpowiada temu cały szereg pojęć, takich jak „podwójna kontyngencja”, „interpenetracja”, „sprzężenie strukturalne”³¹. Myśli obserwują myśli, a komunikacje obserwują komunikacje. Coś, co na pozór wydaje się nielogiczne i absurdalne, może oznaczać sukces w komunikacji. Profesor Weskamp, przedstawiciel grupy przemianowanych profesorów („übergeleitete Professoren”), autor opublikowanej dysertacji i aż czterech artykułów (C, s. 229), znajduje osobliwą, masochistyczną przyjemność (pomiędzy irytacją a rozbawieniem) w oglądaniu niemieckich seriali kryminalnych. Szczególnie dobrze jest to oddane w ekranizacji. Sönke Wortmann cytuje tu scenę z serialu kryminalnego *Derrick* (odcinek 185: *Judith*). W tym odcinku Derrick skłania do współpracy zastraszonego świadka, twierdząc, że dealer heroiny, niejaki Niewald, i tak już się o jego zdradzie dowiedział. Weskamp, przewodniczący komisji dyscyplinarnej, bada sprawę domniemanego gwałtu na studentce Babsi i przeprowadza śledztwo w instytucie socjologii, gdzie Babsi studiowała. Weskamp nie jest bardzo lotnym umysłem, jego myśli z samozadowoleniem obserwują własne myśli, szczególnie te dotyczące znajomości seriali. Prowadząc postępowanie w sprawie domniemanego gwałtu, nie konstruuje żadnych przekonujących hipotez, a jego podejrzania nie mają nic z przenikliwości, logiki i dedukcji Sherlocka Holmesa. W rozmowie z Hackmannem bluffuje, powołując się na rzekomą wskazówkę od telewizyjnego czarnego charakteru, Niewalda. Wprawia tym w spore zdenerwowanie Hackmanna, który, jakkolwiek sprawcą gwałtu nie jest (bo przecież żadnego gwałtu nie było), to czystego

³⁰ Zob. C. Baraldi, dz. cyt., tam hasła: *Psychisches System*, s. 142–144 oraz *Soziales System*, s. 176–178.

³¹ Hasła te opracowane są w dość przystępny sposób w słowniku pod redakcją C. Baraldiego, dz. cyt. Warto zwrócić uwagę na wskazówki źródłowe pod tymi hasłami.

sumienia nie ma. Skopiowana do konstelacji komunikacyjnej pomiędzy Hackmannem a Weskampem fraza dialogowa z serialu jest przykładem tego, jak według Luhmanna funkcjonuje komunikacja. Żeby to wyjaśnić, należy jednak odrzucić myślenie w kategoriach klasycznego (kodowego) modelu komunikacji (Shannon/Weaver, 1949), ale też innych modeli hermeneutycznych (począwszy od de Saussure, a skończywszy na intencjonalnych, pragmatycznych, takich jak teoria aktów mowy czy też teoria relewancji)³². Szczegóły wymagałyby dłuższego wywodu oraz sporej dyscypliny myślowej, niepozwalającej popaść w recydywę klasycznego modelu komunikacyjnego. Upraszczając, da się powiedzieć, że sytuację komunikacyjną charakteryzuje sprzężenie strukturalne („strukturelle Kopplung”) pomiędzy strukturami świadomości a strukturami komunikacji, które działają jednak niezależnie, komunikacja natomiast może tylko wywołać pewne działanie na umysł, określane jako „irytacja”³³. Mechanizm ten zostaje potraktowany przez Luhmanna jako swoisty *black box*, przy czym podstawowym założeniem pozostaje fakt, „[...] że system posiada zdolność, aby z samego szumu („Rauschen”), z samego szelestu („Geräusch”) w systemie uczynić porządek”³⁴.

To, że zacytowana fraza z serialowego dialogu, na pozór nielogiczna, wręcz bzdurna, na tyle (również w sensie dosłownym) „irytuje” Hackmanna, iż dostarcza jego przeciwnikowi Weskampowi istotnych poszlak, odzwierciedla w istocie Luhmannowski model komunikacji. Jeśli się pójdzie dalej za tym modelem, należy założyć, iż system psychiczny „Hackmann” i system psychiczny „Weskamp” nie przekazują sobie informacji, iż operują niezależnie, odnosząc się tylko do obserwowanych myśli. Można domniemywać, że Hackmann odwołuje się do własnej struktury myślowej, analogizując sytuację zdemaskowania typową dla serialowej, czemu towarzyszą pewne emocje. Ta konstelacja komunikacyjna, przypominająca niejako sytuację dowiedzenia winy ojczymowi Hamleta³⁵, jest zresztą eksploatowana w *Der Campus* w innym miejscu. Robotnicy budowlani, którzy z rusztowania wcześniej podpatrzyli scenę miłosnego zbliżenia pomiędzy profesorem Hackmannem a studentką Babsi, przyglądają się z zaciekawieniem fikcyjnej scenie ze sztuki teatralnej wystawianej przez studentów. W scenie tej studentka zostaje zgwałcona przez

³² Większość klasycznych modeli komunikacji to metafory, odzwierciedlające funkcjonowanie maszyn. Najbardziej prominentny z tych modeli to: C.E. Shannon, W. Weaver, *The Mathematical Theory of Communication*, Urbana (Illinois) 1949. Zob. J. Winczorek, dz. cyt., s. 56. Również H. Strohner, dz. cyt., s. 41.

³³ Zob. N. Luhmann, *Einführung in die Systemtheorie...*, s. 119–129.

³⁴ Zob. tamże, s. 119.

³⁵ Schwanzitz, *Systemtheorie und Literatur...*, s. 100.

profesora³⁶. Jeden z robotników stwierdza: „Tam, gdzie my pracujemy, też jest scena” („Da wo wir arbeiten, ist auch eine Bühne”) (C, s. 236). Przedwczesna, bazująca na redukcji kompleksowości analogizacja sprawia, że zainteresowane osoby uzyskują ostateczny dowód na winę profesora Hackmanna. Przekazywana opowieść, która zrodziła się pierwotnie w umyśle straumatyzowanej studentki, zostaje przekopiewana do wielu systemów zainteresowanych jej eksplorowaniem: już to małych konstelacji komunikacyjnych i struktur interakcyjnych, już to do istotnych zainteresowanych systemów społecznych, takich jak „polityka”, „media”, „prawo”, „nauka”.

5. Galimatias i restabilizacja na kampusie

Świat przedstawiony w *Der Campus* jest podszyty Luhmannem, co zdaje się potwierdzać sam autor: „No cóż, Niklas Luhmann opublikował teraz to, co na temat chaotycznych systemów tego świata już dawno po-składał sobie Schwanitz”³⁷. Mamy tutaj do czynienia z socjologizującym modelem rzeczywistości. Jest to widoczne zwłaszcza wtedy, gdy przeprowadzi się wnikliwą analizę powieści, ale w zasadzie każda rzeczywistość, i ta przedstawiona w jakiegokolwiek innej powieści, także ta rzeczywista, daje się wytłumaczyć teorią Luhmanna. Tekst literacki czy też – innymi słowy – komunikacja literacka nie różni się od innych komunikacji. Jest to specyficzna forma obserwacji, tej w znaczeniu Luhmannowskim, czyli rozumianej jako „posługiwanie się rozróżnieniem” („Handhabung einer Unterscheidung”)³⁸. Tekst literacki jest wynikiem specyficznej reglamentacji będącej skutkiem podążania za kodem binarnym „piękne” – „niepiękne”. Na marginesie warto dodać, że Oliver Sill (autor jednego z opracowań o zastosowaniu teorii Luhmanna do literatury) przypadek literatury rozrywkowej, trywialnej, pod którą można by podciągnąć *Der Campus*, zalicza raczej do systemu mediów³⁹. Oczywiście powieść ta ma drugie dno, jest mianowicie rodzajem postmodernistycznego pastiszu, w którym trywialna forma jest czymś, co otwiera dostęp do sztuki na najwyższym poziomie. Jak twierdzi Dietrich Schwanitz w swoim popu-

³⁶ Ta scena również jest obecna tylko w ekranizacji, a w powieści rozgrywa się nieco inaczej. Por. C, s. 234–239.

³⁷ S. Mayer, *Dietrich Schwanitz – ein Professor schreibt eine Hochschulsatire. Bestseller! Nun kommt „Der Campus” ins Kino. Krach muß sein*, „Die Zeit” 29.01.1998, <<http://www.zeit.de/1998/06/campus.txt.19980129.xml>>, dostęp: 19.07.2014.

³⁸ Zob. D. Krause, dz. cyt., s. 88.

³⁹ Zob. O. Sill, dz. cyt., s. 115 nn.

larnonaukowym wykładzie (tu ustami M. Teste, postaci z wierszy Paula Valéry'ego), dzieło sztuki jest „konfrontacją normalnej rzeczywistości z alternatywną wersją tej samej rzeczywistości. Ta odświętna wersja jest wtedy piękniejsza, bardziej sensowna i mniej wulgarna niż codzienna rzeczywistość”⁴⁰. Nieograniczonej kompleksowości, kontyngencji świata przeciwstawia uporządkowanie zredukowanej rzeczywistości w literaturze.

Teoria systemów porządkuje rzeczywistą rzeczywistość, ujmując ją w ramy komunikacyjne. Są to owe wspomniane systemy, z których kilka zostało tu omówionych szczegółowo. Warto jednak dodać, że Luhmann wyczerpująco opisuje inne systemy, w szczególności „religię”, „ekonomię”, „etykę/moralność”, a nawet „miłość”⁴¹ (por. przyp. 21). Co się tyczy rzeczywistości przedstawionej w *Der Campus*, to ilustruje ona coś, co jest charakterystyczne dla społeczno-politycznej rzeczywistości, oglądanej przez nas w mediach. Systemy muszą radzić sobie z problemami i najczęściej dzieje się to w sposób niespektakularny, bo polityka, prawo, nauka, ekonomia, a nawet same media, z reguły funkcjonują bez tarć. Zdarza się jednak, że dochodzi do awarii; wtedy to systemy muszą dopasować się do nowej sytuacji i ewoluować. Dzieje się tak, gdyż systemy obserwują inne systemy, przy czym ludzie (mimo że sami do systemów nie przynależą) – pozostając tych systemów eksponentami – powodują ich „interpenetrację”⁴². „Sztuka (i literatura)” obserwują „politykę”, ale sytuacja może ulec odwróceniu: „polityka” obserwuje „sztukę (i literaturę)” – na tym tle rodzą się kontrowersje, które chętnie są eksplorowane przez media. I to wtedy najczęściej „sztuka (i literatura)” trafiają do mediów w postaci różnych skandali, a same media dorzucają do tego swoje trzy grosze. To samo dotyczy złamania norm obyczajowych (system „etyka/moralność”) czy religijnych (system „religia”) przez sztukę. Jako przykłady takich kontrowersji, w które są uwikłane różne systemy, uchodzić mogą kontrowersje z ostatnich lat, na przykład te, które dotyczyły spalenia tęczy w Warszawie (listopad 2013) lub wystawienia sztuki Rodriga Garcii *Golgota Picnic* (czerwiec 2014). Głosy w debatach medialnych wydają się głosami przyłączającymi się do podstawowych rozróżnień (kodów binarnych) w różnych systemach. Ktoś argumentuje językiem prawniczym,

⁴⁰ D. Schwanitz, *Systemtheorie und Literatur...*, s. 253.

⁴¹ Warto zwrócić uwagę na przekłady dzieł Luhmanna, np. *Funkcja religii*, przeł. D. Motak, Kraków 1998; *Semantyka miłości: o kodowaniu intymności*, przeł. J. Łoziński, Warszawa 2003.

⁴² „Przez pojęcie interpenetracji rozumie się specyficzny rodzaj sprzężenia strukturalnego [...] systemów, które rozwijają się we wzajemnej ko-ewolucji. Żaden z nich nie może w tym przypadku istnieć bez drugiego”. Zob. C. Baraldi, dz. cyt., s. 85.

ktos inny artykułuje postawę polityczną, jeszcze inny odwołuje się do estetyki, a jeszcze inny do własnych przekonań religijnych. Brak jest natomiast często pogłębionej refleksji, spojrzenia z perspektywy obserwatora drugiego i trzeciego stopnia, który by te głosy porządkował w poszczególne systemy. Podobnie funkcjonują rozgrywane przez politykę kontrowersje bioetyczne (wokół *in vitro* lub kwestii przerywania ciąży), które miesiącami okupują media. Istotnym elementem rozwiązania tych problemów jest przedyskutowanie właściwości poszczególnych systemów, a kiedy ten zostaje określony, problem wybrzmiewa, znika i nie podlega już dalszemu eksponowaniu. Następuje coś, co za Luhmannem określa się „restabilizacją”⁴³. Socjologia, nawet ta w ujęciu systemowym Niklasa Luhmanna, tych problemów nie rozwiąże, ale może rzucić światło na ich istotę, może nauczyć dystansu bez popadania w pułapkę relatywizmu. Po głębszym namyśle staje się widoczne, że kodów nie wolno mieszać⁴⁴. Istotą galimatiasu, z jakim mamy do czynienia w *Der Campus*, jest interpenetracja systemów. Ci, którzy mieliby zajmować się nauką, oddzielać prawdę od fałszu, dążą do władzy, a więc zajmują się polityką (rektor Schacht, profesor Weskamp, pełnomocniczka ds. kobiet – profesor Wagner). Polityka obserwuje naukę. Ale i nauka obserwuje politykę, bo pozabawiony naukowego rzemiosła Hackmann staje się *de facto* politykiem, najbardziej krytycznym recenzentem nowo wybranego rektora Schachta. Dopóki trwa ta interpenetracja, media mają co relacjonować. Ostatecznie jednak systemy ulegają właśnie restabilizacji.

Ludzie doznają uszczerbku, ale systemy – zarówno ten nadrzędny, jak choćby „społeczeństwo” oraz inne funkcjonalne podsystemy – mają się jak zawsze dobrze. Systemy i tak co chwila dokonują wspomnianej *auto-poiesis*. Podobnie jak gatunki w procesie ewolucji dopasowywały się do nowych warunków klimatycznych, tak systemy potrafią dopasować się i odtworzyć w nowych, zmienionych okolicznościach.

LITERATURA

- Baraldi C., Corsi G., Esposito E., *GLU: Glossar zu Niklas Luhmanns Theorie sozialer Systeme*, Frankfurt a. M. 1997.
- Berghaus M., *Luhmann leicht gemacht. Eine Einführung in die Systemtheorie*, 2., überarb. und erg. Aufl., Köln–Weimar–Wien 2004.
- Das Literarische Quartett. Gesamtausgabe aller 77 Sendungen von 1988 bis 2001* [CD-ROM], Berlin 2005 (*Digitale Bibliothek*: 126).

⁴³ Zob. N. Luhmann, *Die Gesellschaft der Gesellschaft...*, t. 1, s. 425 nn.

⁴⁴ D. Schwanitz, *Systemtheorie und Literatur...*, s. 80.

- Kaszyński S., *Mądrość mówi przyciszonym głosem: aforyzmy austriackie*, Poznań 2000.
- Krause D., *Luhmann-Lexikon. Eine Einführung in das Gesamtwerk von Niklas Luhmann mit 27 Abbildungen und über 500 Stichworten*, 2. – vollst. überarb., erw. und aktualisierte Aufl., Stuttgart 1999.
- Lewiński D., *Krajobraz samoreferencji. Systemowo-konstruktivistyczne rozumienie dydaktyki polonistycznej*, [w:] *Antynomie wartości. Problematyka aksjologiczna w literaturze i dydaktyce*, red. A. Morawiec, R. Jagodzińska, A. Klepaczko, Łódź 2006, s. 327–335.
- Luhmann N., *Die Gesellschaft der Gesellschaft*, 2. Aufl., Frankfurt a.M. 1999 (1997).
- Luhmann N., *Die Realität der Massenmedien*, 2. Aufl., Opladen 1996 (1995).
- Luhmann N., *Die Universität als organisierte Institution*, [w:] (tenże), *Universität als Milieu*, Bielefeld 1992 (Kleine Schriften hrsg. von A. Kieserling), s. 90–99.
- Luhmann N., *Einführung in die Systemtheorie*, hrsg. von Dirk Baecker, Heidelberg 2002.
- Luhmann N., *Funkcja religii*, przeł. D. Motak, Kraków 1998.
- Luhmann N., *Semantyka miłości: o kodowaniu intymności*, przeł. J. Łoziński, Warszawa 2003.
- Luhmann N., *Soziale Systeme. Grundriß einer allgemeinen Theorie*, 2. Aufl., Frankfurt a. M. 1985 (1984).
- Mayer S., *Dietrich Schwanitz – ein Professor schreibt eine Hochschulsatire. Bestseller! Nun kommt „Der Campus“ ins Kino. Krach muß sein*, „Die Zeit“ 29.01.1998. <<http://www.zeit.de/1998/06/campus.txt.19980129.xml>>, dostęp: 19.07.2014.
- Möller S., *Sexual Correctness: Die Modernisierung antifeministischer Debatten in den Medien*, Opladen 1999.
- Müller B., *Das süßsaure Schmunzeln der Gremienhirsche. Ein Campus und die Folgen: Warum und zu welchem Ende es den Universitätsroman gibt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 06.10.1998, nr 231, s. L14.
- Müller H., *Systemtheorie und Literaturwissenschaft*, [w:] *Neue Literaturtheorien. Eine Einführung*, hrsg. von K.-M. Bogdal, Opladen 1990, s. 201–217.
- Nowicki W., *Campus novel*, [w:] *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, S. Tynecka-Makowska, Kraków 2006, s. 102–104.
- Plumpe G., Werber N., *Literatur ist codierbar. Aspekte einer systemtheoretischen Literaturwissenschaft*, [w:] *Literaturwissenschaft und Systemtheorie. Positionen, Kontroversen, Perspektiven*, hrsg. S.J. Schmidt, Opladen 1993, s. 9–43.
- Rumler F., *Hölle der Frauen*, „Der Spiegel“ 1998 nr 6, s. 154–156.
- Sautter G., *Politische Entropie. Denken zwischen Mauerfall und dem 11. September 2001 (Botho Strauß, Hans Magnus Enzensberger, Martin Walser, Peter Sloterdijk)*, Paderborn 2002.
- Schwanitz D., *Der Campus*, München 1995.
- Schwanitz D., *Systemtheorie und Literatur. Ein neues Paradigma*, Opladen 1990.
- Shannon C.E., Weaver W., *The Mathematical Theory of Communication*, Urbana (Illinois) 1949.
- Sill O., *Literatur in der funktional differenzierten Gesellschaft. Systemtheoretische Perspektiven auf ein komplexes Phänomen*, Wiesbaden 2001.

- Skąpska G., *Niklas Luhmann i teoria systemów społecznych. Wstęp do wydania polskiego*, [w:] N. Luhmann, *Systemy społeczne. Zarys teorii ogólnej*, przeł. M. Kaczmarczyk, wyd. 2 popr., Kraków 2012, s. vii–xviii.
- Strohner H., *Textverstehen. Kognitive und kommunikative Grundlagen der Sprachverarbeitung*, Opladen 1990.
- Werber N., *Literatur als System. Zur Ausdifferenzierung literarischer Kommunikation*, Opladen 1992.
- Winczorek J., *Przekłady prac Niklasa Luhmanna na język polski*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2001, t. 7, nr 2, <http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/archive_pl.php>, dostęp: 17.06.2014.